

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 sierpnia 2017 roku

W oparciu o ocenę całokształtu materiału dowodowego, ujawnionego na rozprawie głównej (art. 410 k.p.k.), Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 27 kwietnia 2014 r. do 7 maja 2014 r. M. F. (1), K. S. (1) i P. K. (1) działając samodzielnie, jak również wspólnie i w porozumieniu dopuścili się szeregu przestępstw polegających zwłaszcza na kradzieżach lub kradzieżach z włamaniem.

W nocy 27 kwietnia 2014 r. M. F. (1) wraz z K. S. (1) dostali się do wnętrza domu jednorodzinnego przy ul. (...) w W., skąd dokonali zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci: portfela zawierającego: dowód osobisty o nr (...), prawa jazdy o nr (...), karty bankomatowej wydanej przez (...) Bank (...) na dane J. M., karty bankomatowej wydanej przez A. Bank na dane J. M. o nr (...)** **** (...), gotówki w kwocie 350 zł oraz kompletu kluczy od domu przy ul. (...), kompletu kluczy od pojazdu marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...), pilota do garażu i pilota do bramy osiedlowej. Wszystkie wyżej wymienione przedmioty stanowiły własność J. M..

Nie była to jednak jedyna forma przestępczej aktywności oskarżonych tej nocy. M. F. (1) i K. S. (1) korzystając ze sposobności zdobycia kluczy samochodowych, wykorzystali je by włamać się do zaparkowanego w garażu pod tym samym adresem, tj. przy ul. (...) w W. pojazdu marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...). Po dokonaniu zaboru mężczyźni wyprowadzili auto z garażu i oddalili się z miejsca zdarzenia. R. M. znalazł w pobliżu ogrodzenia należące do niego przedmioty, które wcześniej znajdowały się w skradzionym mu pojeździe, jednak sam pojazd dotychczas nie został odnaleziony.

W wyniku tejże kradzieży właściciel samochodu J. M. poniósł szkodę w wysokości 33.700 złotych.

Kolejno tego samego dnia, tj. 27 kwietnia 2014 r. K. S. (1) zmierzając do dla osiągnięcia korzyści majątkowej zdecydował posłużyć się uprzednio skradzioną kartą bankomatową wydaną na dane J. M. o nr (...)** **** (...). W tym celu udawał się do kolejnych placówek handlowych, a w tym przy ul. (...), gdzie wprowadzał kasjerów w błąd, poprzez posługiwanie się takową kartą jak osoba uprawniona, bowiem opłacał nią zakupywane przez siebie towary. Każdorazowo K. S. (1) dokonywał zakupów w wysokości nie przekraczającej limitu umożliwiającego realizację płatności w systemie P.. Działając w ten sposób opłacił kolejno pobrane towary za kwoty odpowiednio wynoszące 46,24 zł, 49 zł, 50 zł i 43,97 złotych, czym spowodował straty w majątku (...) Bank S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...) w łącznej wysokości 189,21 złotych.

W nocy 4 maja 2014 r. M. F. (1) wraz z P. K. (1) udali się na ul. (...) w W. w celu dokonania kradzieży. Po dostaniu się na teren osiedla, a następnie bloku mieszkalnego oskarżeni wybierali rowery znajdujące się na klatkach schodowych, bądź dostępnych garażach, a następnie pokonując zabezpieczenia, jeżeli rowery takowe posiadały i dokonywali ich zaboru w celu przywłaszczenia. Działając w ten sposób mężczyźni składowali kolejne zabrane rowery w krzakach znajdujących się w pobliżu osiedla. Około godziny 2:20 jeden z tamtejszych mieszkańców usłyszał hałas, który zwrócił jego uwagę. Kiedy wyjrzał przez okno zobaczył dwóch mężczyzn wyprowadzających rowery z klatki schodowej. Zaniepokojony swoją obserwacją, a kierując się podejrzeniem że mógł widzieć zdarzenie kradzieży powiadomił o tym odbywającego służbę pracownika ochrony J. G. oraz Policję.

Po przybyciu na miejsce patrolu Policji funkcjonariusze podjęli czynności w tym dokonali oględzin terenu zielonego podczas których ujawnili pięć rowerów, a w tym:

- rower marki K. o nr fabr. (...) o wartości 850 złotych należący do P. S. (1),

- rower marki G. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 360 złotych należący do S. P. (1),
- rower marki G. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 980 złotych należący do B. G.,
- rower marki W. o nr fabrycznym (...) o wartości 330 złotych należący do M. S.,
- rower marki K. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 1120 złotych należący do K. M..

Wszystkie wyżej wymienione rowery zostały zatrzymane, a następnie po ustaleniu osób właścicieli zwrócone im za pokwitowaniem odbioru.

Podobnie w dniu 7 maja 2014 r. M. F. (1) wraz K. S. (1) i P. K. (1) udali się pod adres ul. (...) w W.. Tam M. F. (1) otworzył za pomocą połówki nożyczek furtkę i w ten sposób dostali się na teren osiedla, a w dalszej kolejności do wnętrza budynku. Na klatce schodowej stały dwa rowery – marki P. o nr fabrycznym (...) i marki P. o nr fabrycznym (...), przymocowane linką do drabiny prowadzącej na dach. Po przecięciu linki zabezpieczającej K. S. (1) wziął jeden, zaś P. K. (2) drugi z rowerów, po czym wszyscy z nich oddalili się z miejsca zdarzenia. Obecność mężczyzn została zauważona przez zamieszkującego wybrany przez nich budynek K. O.. Ten przewidując, że nieznajome mu osoby, nie będące mieszkańcami bloku mogły wejść do garażu w celu kradzieży podjął starania by ich spłoszyć oraz zawiadomił Policję.

Tego samego dnia, tj. 7 maja 2014 r. na skutek interwencji funkcjonariuszy Policji zatrzymany został P. K. (1). W chwili zatrzymania posiadał przy sobie wcześniej skradziony rower marki P. o nr fabrycznym (...). Rower ten został przez funkcjonariuszy zatrzymany, a po ustaleniu właściciela zwrócony mu za pokwitowaniem odbioru.

Obydwa przedmiotowe rowery stanowiły własność K. K.. Łączna wartość skradzionego mienia wyniosła kwotę 1.885 złotych.

M. F. (1) ma obecnie 40 lat, wykształcenie podstawowe, posiada żonę oraz córkę w wieku 17 lat, nie posiada żadnego majątku i obecnie przebywa w AŚ W.-S. gdzie odbywa karę pozbawienia wolności. Nie był leczony psychiatrycznie. Leczył się odwykowo i podejmował terapię przeciwko uzależnienia od alkoholu, lecz w czasie przypisanych mu czynów jego stan nie znosił, ani nie ograniczał mu zdolności do rozpoznawania znaczeniu czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Był uprzednio wielokrotnie karany sądownie, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

K. S. (1) ma obecnie 27 lat, wykształcenie podstawowe, jest bezdzietnym kawalerem, nie posiada żadnego majątku i obecnie przebywa w AŚ W.-S. gdzie odbywa karę pozbawienia wolności. Nie był leczony psychiatrycznie, ani odwykowo. Był uprzednio wielokrotnie karany sądownie, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

P. K. (1) ma obecnie 39 lat, wykształcenie podstawowe, jest kawalerem lecz utrzymuje nieformalny związek, z którego posiada na utrzymaniu dwójkę dzieci w wieku po 5 lat. Nie był leczony psychiatrycznie. Leczył się odwykowo i podejmował terapię antynarkotykową, lecz w czasie przypisanych mu czynów jego stan nie znosił, ani nie ograniczał mu zdolności do rozpoznawania znaczeniu czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Był uprzednio wielokrotnie karany sądownie, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień M. F. (1) (k. 137-138, 150-152, 170, 322-323, 616-617, 945, 947), K. S. (1) (k. 83-84, 176, 611-612, 946), P. K. (1) (k. 42-42v, 133-134, 155-156, 316-317, 607-608, 947), zeznań pokrzywdzonych K. K. (k. 219-219v, 223-224, 980-981), J. M. (k. 44-46, 981), M. S. (k. 187-188, 190-190v, 1171), K. M. (k. 94-95, 96-97, 1171), P. S. (1) (k. 106-106v, 108-109, 1172), B. G. (k. 119-119v, 124-125, 1679), S. P. (2) (k. 111-112, 115-116, 1722v), zeznań świadków M. B. (k. 15-16, 1173-1174, 1879v-1880), A. G. (k. 31-32, 1174), T. S. (k. 1814v-1815), P. C. (k. 1815), W. M. (k. 1815-1815v), Z. T. (k. 1815v-1816), P. A. (k. 1816-1816v), B. R. (k. 1816v), P. Ż. (k. 1879v), P. P. (k. 73v, 1679), B. Z. (k. 103-104, 1172), J. G. (k. 91-92, 1174-1175), K. O. (k. 11-12, 1172-1173), A. Ś. (1) (k. 207v, 1679-1679v), opinii sądowno-psychiatrycznej dot. M. F. (1) (k. 476 -481), opinii sądowno-psychiatrycznej dot. P. K. (1) (k. 692-693), opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości (k. 457-458, 1962v), opinii z zakresu badania

cyfrowych nośników informacji (k. 524-526), notatek urzędowych (k. 1, 17, 18, 43, 62, 65-66, 76-77, 85, 93, 130a, 148-149, 193, 196, 199, 205-206, 268, 275), protokołu zatrzymania osoby P. K. (1) (k. 3), protokołu przeszukania osoby P. K. (1) (k. 4-5), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 7-9), szkic (k. 12), protokołu oględzin miejsca (k. 13-14), protokołu zatrzymania osoby M. F. (1) (k. 19, 20), protokołu przeszukania osoby M. F. (1) (k. 21-23), protokołu zatrzymania osoby K. S. (1) (k. 25, 26), protokołu przeszukania osoby K. S. (1) (k. 27-29), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 34-35), protokołu oględzin nagrania monitoringu (k. 38), materiału poglądowego (k. 39), szkicu (k. 47), materiału poglądowego (k. 48 -54), protokołu oględzin miejsca (k. 58-60), notatki służbowej z użycia psa (k. 61, 90), oświadczeń J. M. (k. 63, 64, 69, 198a), protokołu okazania wizerunku osoby (k. 74 -75), protokołu oględzin (k. 87 -89), protokołów okazania roweru (k. 96 -97, 108-109, 115 -116, 124-125, 190, 223-224), dokument zakupu (k. 99), pokwitowania odbioru roweru (k. 102, 110, 117, 126, 192, 225), zaświadczenia o oględzinach (k. 105, 118, 123), materiału poglądowego (k. 113), kart gwarancyjnych (k. 120, 191, 222, 282 -289), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 127 -129), płyty (k. 130), zabezpieczonych śladów (k. 185b), protokół zatrzymania osoby A. Ś. (1) (k. 200-201), protokół przeszukania osoby A. Ś. (1) (k. 202-203), oświadczenia K. K. (k. 226), protokołu oględzin (k. 272,273,274), materiału poglądowego (k. 276), metryki identyfikacyjnej (k. 277, 279), raportów (k. 278, 280), płyty (k. 281), faktury (...) S.A (k. 295-296), protokół pobrania materiał dowodowego (k. 318, 324, 325), odpisów wyroków P. K. (1) (k. 519, 521-522), dokumentacji z ubezpieczeniowej z (...) S.A. (k. 596-597), informacji skarbowej (k. 1259-1260, 1263-1264, 1693-1694, 1695-1696), karty karnej (k. 2018-2021, 2022-2025, 2026-2029), załącznika w postaci akt postępowania dyscyplinarnego.

M. F. (1) w całości toczącego się w niniejszej sprawie postępowania zarówno na etapie postępowania przygotowawczego (k. 137-138, 150-152, 170, 322-323, 616-617), jak też sądowego (k. 945) konsekwentnie utrzymywał stanowisko, zgodnie z którym nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz odmówił składania wyjaśnień, jak również odpowiedzi na zadawane mu pytania.

Mimo to odnosząc się do wypowiedzi współoskarżonego K. S. (1) w trakcie jego przesłuchania oskarżony potwierdził, że w dniu 7 maja 2014 r. był wraz z nim oraz P. K. (1) pod adresem ul. (...) w W., skąd jego współoskarżeni mieli odjechać na dwóch skradzionych rowerach, zaś on sam oddalić się stamtąd pieszo (k. 947).

K. S. (1) będąc przesłuchiwanym na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. 3 i 4 części wstępnej wyroku, jednocześnie zaprzeczając swojemu sprawstwu co do czynów z pkt 1 i 2. Wedle udzielonych wówczas zeznań (k. 83-84, 176) karta bankomatowa (...) Bank S.A. miała zostać mu wręczona przez M. F. (1) i bliżej nieustalonego mężczyznę o imieniu Ł.. Ci powiedzieli mu, że ukradli ją z jakiegoś domu przy ul. (...) i domagali się by sprawdził czy działa p. (...). Godząc się na to K. S. (1) posłużył się nią kupując papierosy, a po stwierdzeniu że karta jest sprawna polecono mu by zrobił jak najwięcej zakupów zanim zostanie zablokowana. Wobec tego ponownie skorzystał z niej w sklepie nocnym na ul. (...) oraz na stacji paliw S. przy ul. (...), gdzie kupił wódkę i kanpkę. Kiedy ponownie spotkał się z M. F. (1) i Ł. do grupy dołączył (...). Jak się dowiedział podczas jego nieobecności tamci wrócili do uprzednio okradzonego domu przy ul. (...) skąd ukradli samochód marki V. (...). Tego samego dnia mężczyźni znaleźli osobę zainteresowaną zakupem auta i pojechali do W. by zrealizować ową transakcję, już bez obecności K. S. (1) i (...).

Po raz kolejny oskarżony miał widzieć się z M. F. (1) dopiero 7 maja 2014 r. Był z nimi też P. K. (1). Wspólnie udali się do na ul. (...), gdzie F. otworzył nożem drzwi do bloku. Na ostatnim piętrze bloku znaleźli przypięte do poręczy dwa rowery marki P.. Wówczas M. F. (1) obciął obcęgami linki, a K. S. (1) i P. K. (1) zabrali rowery, którymi odjechali z miejsca kradzieży. Następnie oskarżony miał udać się na Wolumen przy metrze W., gdzie sprzedał go obcemu mężczyźnie za kwotę 200 zł. Po tym jak M. F. (1) zadzwonił z informacją, że była u niego Policja, mężczyźni umówili się na spotkanie około godziny 2:00 z w krzakach przy przystanku Ż.. Tam też obaj zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji.

Pomimo wcześniej wyrażonych treści K. S. (1) ponownie składając wyjaśnienia w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 611-612).

Tożsamo stanowisko procesowe oskarżony utrzymał stając przed Sądem na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015 r. kiedy to nie przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów (k. 946). Niemniej udzielając w sprawie wyjaśnień, co do

zarzucanego mu w pkt 4 części wstępnej wyroku przyznał, że wraz z P. K. (1) dokonał kradzieży rowerów marki P., z tym zastrzeżeniem, że tym razem podał, iż nie było z nimi M. F. (1). Podał natomiast, że to on sam miał przy użyciu nożyczek otworzyć furtkę prowadzącą do posesji przy ul. (...), a następnie przeciąć linki zabezpieczające obydwa rowery.

Ponadto K. S. (1) potwierdził swoją obecność w placówkach handlowych wymienionych w zarzucanym mu w pkt 3 części wstępnej wyroku, a także okoliczność posługiwania się kartą bankomatową wydaną przez A. Bank. Zaznaczył przy tym, wbrew swoim wcześniejszym słowom, że kartę tę otrzymał od bliżej nieznanego mu mężczyzny o imieniu J., którego poznał grając na maszynach. Wręczając mu kartę z poleceniem zakupienia wódki miał rzekomo tłumaczyć, że należy ona do jego wuja. Po wspólnym spożyciu alkoholu mężczyźni się rozeszli, a rzeczoną kartę J. zabrał ze sobą.

W zakresie różnic pomiędzy udzielonymi przez siebie wyjaśnieniami stwierdził, że te wyrażone przez niego poprzednio zostały wymyślane przez przesłuchującego go policjanta, który posługując się przemocą, a w tym zadając uderzenia pałką po nogach zmusił K. S. (1) do ich podpisania.

P. K. (1) przesłuchany na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015 r. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, natomiast zaprzeczył sprawstwie co do czynu opisanego w pkt 2 tego wyroku (k. 947).

Na rozprawie ujawniono jego wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego. P. K. (1) potwierdził swoje uprzednie relacje (k. 42-42v, 316-317, 607-608), w których podał że w dniu 7 maja 2015 r. rano zadzwonił do niego M. F. (1) i zaproponował udział w kradzieży. Wspólnie udali się do sklepu (...) położonego przy ul. (...), a następnie po dołączeniu do nich nieznanego mu wcześniej K. S. (2) pieszo skierowali się razem na ul (...). Po dotarciu na wybrane miejsce M. F. (1) otworzył drzwi wejściowe posiadaną przez siebie połówką nożyczek i wszedł do budynku nr (...) przy ul. (...). Na ostatnim piętrze przed jednym z lokali stały dwa rowery spięte linką zabezpieczającą, którą F. przeciął nożycami schowanymi pod ubraniem. P. K. (1) podał, że zabrał jeden z rowerów, którym miał dostać się do umówionego miejsca, lecz po wyjściu z posesji został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Dodatkowo oskarżony zapewnił, że nie brał wcześniej udziału w innych kradzieżach, choć otrzymywał takie propozycje od M. F. (1). Ponadto F. miał mu opowiadać o dokonanej wcześniej kradzieży sześciu rowerów oraz V. (...) lecz nie posiadał bliższych informacji o tych przestępstwach.

Odnosząc się z kolei do pozostałej części składanych przez siebie na etapie dochodzenia wyjaśnień P. K. (1) stwierdził, że je odwołuje. Będąc przesłuchiwanym w charakterze podejrzanego miał przyznać się do obydwu zarzucanych mu czynów (k. 133-134). W zakresie kradzieży, która miała miejsce w dniu 4 maja 2014 r. podał wówczas, że dokonał jej wspólnie z M. F. (1). Zabrane rowery wynieśli razem z posesji ale podczas ucieczki przed goniącymi ich policjantami zdecydowali się je porzucić za płotem osiedla przy ul. (...). Przed udaremnieniem kradzieży rowery te miały zostać sprzedane przez M. F. (1) bliżej nieznanemu mężczyźnie. P. K. (1) wyjaśnił, że ma na utrzymaniu konkubinę i dwoje małoletnich dzieci, a dodatkowo odziedziczył zadłużone mieszkanie. Pieniądze były mu potrzebne dla zaspokojenia potrzeb bliskich i spłaty długów (k. 155-156). Odnosząc się na etapie sądowym do treści tych wyjaśnień podał, że zostały one wymyślane przez przesłuchującego go policjanta, który zachęcił oskarżonego do podpisania się pod ich treścią, obiecując w zamian, że nie zostanie obarczony sankcjami karnymi.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie i ujawniony na rozprawie głównej materiał dowodowy prowadzi do niebudzącej wątpliwości konstatacji, że oskarżeni w istocie dopuścili się zarzucanych im czynów.

U podstaw przyjęcia powyższego wniosku leży przede wszystkim dogłębna analiza wyjaśnień samych oskarżonych oraz zeznań pozostałych świadków słuchanych w niniejszej sprawie, w tym zeznań pokrzywdzonych i funkcjonariuszy Policji, jak również analiza pozostałych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, które — ocenione swobodnie przez Sąd — tworzą wspólnie zwartą, logiczną i wzajemnie się uzupełniającą całość.

Zdaniem Sądu materiał dowodowy, świadczący o sprawstwie oskarżonych był dla Sądu kompletny i wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia.

Przede wszystkim Sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. F. (1), K. S. (1) i P. K. (3) w zakresie w jakim przyznali się do popełnienia w dniu 7 maja 2014 r. wspólnie i w porozumieniu włamania na teren posesji przy ul. (...) w W., a następnie kradzieży dwóch rowerów marki P.. Co do faktu samego dopuszczenia się tego czynu oskarżeni pozostali zgodni, przy czym początkowo wersja zarówno K. S. (1), jak i P. K. (1) przypisywała M. F. (2) rolę w zdarzeniu polegającą na sforsowaniu zamku w furtce wejściowej, zaś ich zadanie polegać miało na dokonaniu zaboru rowerów. Natomiast stając przed Sądem K. S. (1) dokonał modyfikacji swoich uprzednich wyjaśnień i stwierdził, że M. F. (1) tam wcale nie było. Zdaniem Sądu ta zmiana opisu zdarzenia stanowiła jedynie wyraz przemyślanej solidarności ze współoskarżonym i nie polegała na prawdzie. Zwłaszcza, że M. F. (1) pomimo stanowczemu zaprzeczaniu swojemu sprawstwu, co do całości przedstawionych mu zarzutów sam potwierdził swój udział w omawianym czynie, a dokonując czynności przeszukania osoby funkcjonariusze Policji ujawnili przy nim nożyczki, które miały jak wynika z zeznań współoskarżonych służyć do otwarcia furtki posesji. Ponadto przyznanie się oskarżonych do popełnienia przy ul. (...) kradzieży z włamaniem korelowało z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za obiektywny w niniejszej sprawie, w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonego K. K. oraz świadków K. O., M. B., A. G. i T. S., protokołem zatrzymania (k. 3) i przeszukania (k. 4-5) P. K. (1), protokołem oględzin miejsca (k. 13-14), protokołem zatrzymania (k. 19, 20) i przeszukania (k. 21-23) M. F. (1), protokołem zatrzymania (k. 25, 26) i przeszukania K. S. (1) (k. 27-29), protokołem zatrzymania rzeczy (k. 7-9), protokołem oględzin monitoringu (k. 38), materiału pogładowego (k. 276) i notatek urzędowych (k. 1, 76-77).

Przechodząc z kolei do innego zarzutu wspólnego M. F. (1) oraz P. K. (1), co do dokonanej w dniu 4 maja 2014 r. przy ul. (...) w W. kradzieży pięciu rowerów (marki K. o nr fabr. (...), marki G. (...) o nr fabrycznym (...), marki G. (...) o nr fabrycznym (...), marki W. o nr fabrycznym, marki K. (...) o nr fabrycznym (...)) Sąd nie dał wiary podsądnym zaprzeczającym swojemu sprawstwu. W kontekście tego czynu warto zwrócić uwagę na niekonsekwencję ujawnioną w wyjaśnieniach P. K. (1), który wypowiadając się w tym przedmiocie w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia tego czynu jednocześnie obciążając odpowiedzialnością M. F. (1), żeby potem je przed Sądem odwołać, poprzestając przy stwierdzeniu, że F. jedynie wspominał mu o dokonaniu kradzieży kilku rowerów. Mimo to Sąd uznał wcześniejsze wyjaśnienia K. za odpowiadające prawdzie materialnej. Zdaniem Sądu podsądny będąc wówczas przesłuchiwanym w krótkim czasie po zatrzymaniu musiał odczuwać ciężar trudnej sytuacji w jakiej się znalazł, w związku z czym okazał skruchę, a także – jak wskazał post. M. B. – przejawiał większą chęć współpracy z przedstawicielami prawa. Stąd jego uprzednie wyjaśnienia cechowała spontaniczność i prawdomówność, przez co w odróżnieniu od jego relacji przedstawionych przed Sądem zasługiwały na przyjęcie jako wiarygodne. Wprawdzie oskarżony usiłował tłumaczyć owe niekonsekwencje rzekomymi wpływami przesłuchującego go funkcjonariusza Policji, jednakże w sprawie nie wystąpiły żadne dowody potwierdzające takową okoliczność. Wszak P. K. (1) nie zgłaszał żadnych skarg na działalność funkcjonariuszy, a swoje wyjaśnienia potrzymał niezmienione stając łącznie trzy razy przed organami dochodzenia. Ponadto kompleksowy obraz zaistniałego w dniu 4 maja 2014 r. zdarzenia zbudowała analiza porównawcza zeznań pokrzywdzonych M. S., K. M., P. S. (1), B. G., S. P. (2), a także deponycji osoby która zaalarmowała o dokonywanej kradzieży B. Z. i pracownika osiedlowej ochrony J. G. oraz protokołu oględzin terenu zielonego (k. 87-89).

W przekonaniu Sądu w obliczu zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonych zaprzeczających popełnieniu przypisanych im przestępstw, opisanych w pkt 3-4 części wstępnej wyroku co do M. F. (1), zaś w pkt 1-2 części wstępnej wyroku co do K. S. (1). Zdaniem Sądu przyjęta przez M. F. (1) postawa procesowej bierności, a zarazem negacja stawianych mu zarzutów, stanowiła obroną przez niego linię obrony. W tym miejscu godzi się wskazać, że Sąd analizując przedmiotową sprawę ponownie wziął pod uwagę labilność prezentowanej przez K. S. (1) wersji zdarzenia. Ten jednak wyjaśniając na etapie postępowania przygotowawczego potwierdził okoliczność popełnienia przez M. F. (1) kradzieży karty płatniczej i innych rzeczy których zaboru dokonał z domu przy ul. (...) w W. oraz dokonanej tego samego dnia kradzieży z włamaniem pojazdu V. (...). Sąd nie dał wiary złożonym przed Sądem wyjaśnieniom K. S. (1) bowiem nie są one zgodne z

jego poprzednimi relacjami, zaś występujące między nimi różnice oskarżony w sposób przekonujący i logiczny nie wyjaśnił. Podobnie jak P. K. (1) tłumaczył zmianę wyjaśnień wpływem funkcjonariuszy Policji, którzy przesłuchując go mieli ingerować w kształt, a wręcz samodzielnie formułować treść jego wypowiedzi. W ten sam zresztą sposób usiłował wycofywać się ze swoich utrwalonych protokolarnie twierdzeń świadek A. Ś. (1). W swoich depozycjach pochodzących z dochodzenia podał, że w dniu 27 kwietnia 2014 r. widział się z obojgiem oskarżonych, którzy przyznali się przed nim do popełnienia kradzieży wskutek której weszli w posiadanie samochodu V. (...). Prócz tego K. S. (1) miał chwalić się skradzioną kartą, którą tego dnia opłacał zakupy. W przekonaniu Sądu wiarygodne były świadectwa K. S. (1) i A. Ś. (1) z postępowania przygotowawczego w części w której obaj potwierdzili okoliczności dotyczące kradzieży dokonanych w dniu 27 kwietnia 2014 r. przy ul. (...) w W.. Wprawdzie K. S. (1) odnosząc się do tego zdarzenia pominął w nim w zupełności swój udział niemniej zdaniem Sądu na tym polegać miała jego taktyka obrony zmierzająca do uniknięcia grożącej mu odpowiedzialności. Natomiast zaprzeczenie przez A. Ś. (2) swoim poprzednim zeznaniom Sąd poczytał jako wyraz solidarności ze znajomymi występującymi w przedmiotowej sprawie w charakterze oskarżonych oraz intencję odsunięcia od nich odpowiedzialności. Sąd nie przyjął natomiast jako wiarygodnego twierdzenia o policjantach zmuszających przemocą fizyczną do podpisania nieprawdziwych zeznań. Brak jest bowiem obiektywnych podstaw do czynienia dociekań w tym kierunku. Zwłaszcza, że żaden z przeprowadzających czynności z ich udziałem funkcjonariuszy nie był dotychczas karany, ani nie toczyło się wobec nich postępowanie dyscyplinarne, które mogłoby wskazywać na tendencję do podejmowania tego rodzaju, bądź innych bezprawnych czynności związanych z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych. Wyjątek w tym zakresie stanowi P. A., przy czym jego zachowanie objęte postępowaniem dyscyplinarnym dotyczyło naruszenia dyscypliny służbowej (np. nieterminowości i niestaranności), które to pozostawały jednak bez związku z jego metodami i techniką przesłuchiwanie świadków (załącznik w postaci akt postępowania dyscyplinarnego). Sąd rozpatrując przedmiotowe zarzuty kradzieży z włamaniem przy ul. (...) nie stracił z pola widzenia również, że współoskarżony P. K. (1) wyjaśniając w sprawie również wzmiankował o kradzieży pojazdu V. (...) oraz sześciu rowerów do których to dokonania miał mu się przyznać M. F. (1). Dodatkowo realia rzeczonożego czynu zabronionego uzupełniły zeznania pokrzywdzonego J. M. i funkcjonariusza A. G., protokół oględzin (k. 272, 273, 274) i protokół oględzin miejsca (k. 58-60).

Nie budziły natomiast jakichkolwiek zastrzeżeń Sądu wyjaśnienia K. S. (1), w zakresie w którym podsądny przyznał się do popełnienia przestępstwa opisanego w pkt 3 części wstępnej wyroku, tj. bezprawnego posługiwania się kartą płatniczą przy wykorzystaniu której dokonał płatności w systemie P. za zakupione przez siebie towary wprowadzając tym samym w błąd kasjerów przy ul. (...) co do tożsamości osoby uprawnionej do korzystania z niej. Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony dopuścił się tegoż czynu, bowiem w tym zakresie w całej rozciągłości postępowania nie uchylał się od grożącej mu odpowiedzialności, zamiast czego wyjaśniał w sposób przekonujący i logiczny. Takowy stan rzeczy potwierdza również zgromadzony w sprawie materiał dowodowy a przede wszystkim zeznania A. Ś. (1) w którego obecności K. S. (1) posługiwał się skradzioną kartą oraz P. P., która podczas okazania wizerunku (k. 74-75) rozpoznała w nim osobę, którą w dniu 27 kwietnia 2014 r. obsługiwała na stacji paliw S. przy ul. (...) w W. oraz załączone do akt notatki urzędowe (k. 76-77, 205-206) funkcjonariuszy Policji.

Na przymiot wiarygodności w całej rozciągłości zasługiwały zeznania pokrzywdzonych K. K. (k. 219-219v, 223-224, 980-981), J. M. (k. 44-46, 981), M. S. (k. 187-188, 190-190v, 1171), K. M. (k. 94-95, 96-97, 1171), P. S. (1) (k. 106-106v, 108-109, 1172), B. G. (k. 119-119v, 124-125, 1679), S. P. (2) (k. 111-112, 115-116, 1722v).

Wprawdzie żaden z pokrzywdzonych nie był naocznym świadkiem czynów zarzucanych oskarżonym w niniejszej sprawie, zatem ich zeznania nie traktowały o osobie lub osobach, które miały się dopuścić przestępstw na ich szkodę, a jedynie dotyczyły okoliczności pozostawienia pojazdu i następującego później stwierdzenia kradzieży. W ten sposób analiza udzielonych przez nich depozycji pozwoliła na potwierdzenie czasu zaistnienia zdarzenia, dostarczyła informacji o wartości i stanie technicznym podlegających zaborowi rowerów i auta, które zresztą wsparli częściowo przedstawioną przez nich dokumentacją zakupową i gwarancyjną. Zeznania te stanowią spójną całość, wzajemnie się uzupełniając oraz konstruując chronologiczny opis zdarzenia stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania. W ocenie Sądu zeznania wszystkich w/w świadków były rzeczowe spójne i konsekwentne, nadto korelowały z wyjaśnieniami samych oskarżonych w zakresie, w jakim nie kwestionowali dopuszczenia się zarzucanych im czynów

przestępczych. Co więcej korespondowały z nimi też zeznania B. Z. i K. O., którzy byli obserwatorami fragmentu zdarzeń rozgrywających się w dniu 7 maja 2014 r. przy ul. (...) i w dniu 4 maja 2014 r. przy ul. (...). Ponadto znajdują swoje potwierdzenie również w pozostałych dowodach, a w tym: notatkach urzędowych (k. 1, 65-66, 76-77, 205-206), protokole zatrzymania rzeczy (k. 7-9), materiałach poglądowych (k. 48 -54, 113, 276), protokole oględzin terenu zielonego (k. 87 -89), dokumentacji zakupu (k. 99, 295-296), pokwitowaniach odbioru rowerów (k. 102, 110, 117, 126, 192, 225), zaświadczeniu o oględzin terenu zielonego (k. 118, 123), informacji gwarancyjnych (k. 120, 191, 222, 282 -289).

Sąd dał w pełni wiarę zeznającym w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji: M. B. (k. 15-16, 1173-1174, 1879v-1880), A. G. (k. 31-32, 1174), T. S. (k. 1814v-1815), P. C. (k. 1815), W. M. (k. 1815-1815v), Z. T. (k. 1815v-1816), P. A. (k. 1816-1816v), B. R. (k. 1816v), P. Ż. (k. 1879v). Świadkowie opisali w nich czynności służbowe podejmowane w związku z otrzymywanymi wezwaniem do interwencji w związku ze zdarzeniami stanowiącymi przedmiot rozpoznania niniejszej sprawy.

Pełniąc służbę w dniu 7 maja 2014 r. post. M. B. wraz z st. post. P. Ż. na polecenie radiooperatora udali się w penetrację terenu za mężczyzną, który miał wedle zawiadomienia uciekać na skradziony rowerze. W wyniku podjętego pościgu z pomocą osobnego patrolu w osobach sierż. A. M. wraz z st. post T. S. zdołano zatrzymać P. K. (1), po czym pierwsza z wymienionych załóg przejęła prowadzenie dalszych czynności z jego udziałem. Po dokonaniu zatrzymania P. K. (1) został przewieziony na komisariat celem dokonania dalszych czynności. Wedle wersji M. B. w owym czasie, jak i później nie była stosowana wobec oskarżonego przemoc fizyczna, ani psychiczna. Zapewnił też, że nie obiecywano mu żadnej korzyści w zamian za przyznanie się do zarzucanego czynu, ani nie grożono mu wyciągnięciem w przeciwnym razie surowszych konsekwencji.

Tego samego dnia na miejscu popełnionej kradzieży tj. przy ul. (...) czynności pełnił sierż. sztab. W. M. wraz z asp. P. C.. Jak podał W. M. funkcjonariusze zebrali informacje od pokrzywdzonego i osoby pilnującej budynku, a także zapoznano się z nagraniem monitoringu i dokonano penetracji pobliskiego terenu.

Pełniąc służbę w nocy z 7 na 8 maja 2014 r. sierż. sztab. A. G. wraz z sierż. szt. P. T. spostrzegli dwóch mężczyzn których zachowanie wydało im się podejrzane w związku z czym zdecydowali się ich wylegitymować. Ostatecznie czynności legitymacyjne, a w konsekwencji zatrzymania jednego z nich w osobie P. S. (2) podjęła inna załoga Policji – sierż. M. M. wraz z st. post. W. B.. Natomiast drugi z mężczyzn, którym okazał się być M. F. (1) został ujawniony przez A. G. w zaroślach jednej z pobliskich niezabudowanych posesji. Jego również wylegitymowano, a następnie zatrzymano i doprowadzono do KP U. celem przeprowadzenia dalszych czynności. Według depozycji A. G., podobnie jak pozostałych słuchanych w sprawie funkcjonariuszy, którzy podejmowali działania procesowe z udziałem oskarżonych st. sierż. P. A. i st. asp. B. R. czynnościom tym nie towarzyszyły żadne zachowania o charakterze przemocowym w formie psychicznej, ani fizycznej. Z kolei odnosząc się do rzekomego bicia podsądnych pałkami P. A. wskazał, że nie mieli przy sobie pałek, natomiast B. R. dodał, że białe pałki zostały już dawno wycofane z użytku.

Nadto przesłuchano również st. sierż. Z. T., który na etapie postępowania przygotowawczego zajmował się odebraniem wyjaśnień P. K. (1) i sporządzeniem stosownego protokołu z teje czynności, jak również z oględzin monitoringu zabezpieczone z ul. (...).

Zeznania funkcjonariusza policji stanowiły dla Sądu jasny i rzeczowy opis inkryminowanego zdarzenia, ponadto korelowały z treścią protokołów i notatek służbowych sporządzonych z podjętej w związku z analizowanymi zdarzeniami. Świadkowie ci w ocenie Sądu, nie mieli żadnych powodów, aby niezasadnie obciążać odpowiedzialnością karną oskarżonych, a ich relacje cechował obiektywizm i trzeźwa ocena sytuacji, wynikające bezpośrednio z wykonywanego przez świadka zawodu zaufania publicznego - funkcjonariusza Policji. Jednocześnie nie wzbudziły wątpliwości Sądu częściowe trudności funkcjonariuszy w odtworzeniu niektórych wspomnień, czy też drobne sprzeczności względem ustalonego stanu faktycznego, bowiem oczywistym jest że upływ czasu oraz wielość podejmowanych tego typu interwencji mogły spowodować, że szczegóły zajścia uległy w pamięci świadków zatarcu.

Sąd nie miał też wątpliwości, co do wiarygodności zeznań P. P. (k. 73v, 1679). Świadek podczas okazania wizerunku (k. 74-74v) rozpoznała na tablicy pogładowej K. S. (3), który w dniu 27 kwietnia 2014 r. dokonywał zakupów z wykorzystaniem na stacji S. przy ul. (...) w W.. Zgodnie z pamięcią P. P. około godziny 7 niedługo po rozpoczęciu przez nią zmiany w pracy obsługiwała oskarżonego, który „kupił wódkę, kanapkę i chyba papierosy”

Jako wiarygodne, choć niewiele wnoszące do sprawy Sąd ocenił zeznania B. Z. (k. 103-104, 1172), J. G. (k. 91-92, 1174-1175), K. O. (k. 11-12, 1172-1173).

B. Z., iż w nocy 4 maja 2014 r. był naocznym świadkiem kradzieży roweru jego konkubiny K. M.. W czasie zdarzenia przebywał w mieszkaniu, a około 2:20 jego uwagę zwrócił hałas i rozmowy. Po zbliżeniu się do okna spostrzegł, że dwóch mężczyzn jeżdżących rowerami po osiedlu. Z uwagi na późną porę i słabe oświetlenie nie potrafił jednak przyjrzeć się ich twarzom. Zaniepokojony podejrzeniem, że są to złodzieje poinformował o swojej obserwacji osiedlowego pracownika ochrony oraz Policję.

J. G. wykonywał swoje zdania z zakresu ochrony. Przypomnił sobie zgłoszenie jednego z lokatorów. W jego następstwie sprawdził monitoring, jednak nic szczególnego nie zwróciło jego uwagi. Po pewnym czasie na miejsce przybył patrol Policji, z którym udał się na penetrację garaży i osiedla, podczas której przy bloku nr 2 ujawniono ślady wyprowadzania rowerów.

Z kolei K. O. w udzielonych przez siebie zeznaniach podał, że w dniu 7 maja 2014 r. ok. godz. 12:00 zauważył przez okno swojego mieszkania przy u. (...) trzech nieznanym mu mężczyznom. Po zasięgnięciu informacji od administratora, że nie było na ten dzień planowanej wizyty żadnej ekipy remontowej. Poprzez wizjer w drzwiach zobaczył jak wchodzili do piwnicy, w związku z czym ruszył za nimi licząc, że się przestraszą. Widział jak uciekali z rowerami przez plac budowy i zadzwonił na policję podając rysopisy tych mężczyznom.

Sąd ocenił zeznania wszystkich świadków P. P., B. Z., J. G. i K. O. jako obiektywne i bezstronne, rzetelne oraz logiczne. Świadkowie nie mieli jakiegokolwiek podstawy do tego, aby podawać nieprawdziwe informacje dotyczące popełnionego wykroczenia. W tej materii ich zeznania były wyważone oraz szczerze.

Podając ocenie zeznania udzielone przez A. Ś. (1) (k. 1679-1679v) na rozprawie Sąd uznał je za wiarygodne w niedużej części. Wprawdzie świadek ten potwierdził okoliczność dysponowania przez M. F. (1), jak i K. S. (1) w okresie zbieżnym z datą popełnienia kradzieży przy ul. (...) samochodem marki V., jednakże relacja ta została znacznie uszczuplona względem tej udzielonej poprzednio w toku postępowania przygotowawczego. Jak wynika z jego wersji zaprotokołowanej podczas trwania dochodzenia (k. 207v) w dniu 27 kwietnia 2014 r. M. F. (1) i K. S. (1) mieli się przyznać przed nim do kradzieży samochodu. Szczegółowo opisał też wspólną podróż tym pojazdem ulicami (...), którym mieli udać się w bliżej nieokreślone miejsce za miastem, a następnie przekazać to auto nieznanemu mu mężczyźnie. Prócz tego A. Ś. (1) zeznał, że po drodze K. S. (1) chwalił się kradzioną kartą mówiąc, „że robi sobie zakupy gdzie chce”, a zresztą widział, że używał jej również tego dnia. W przekonaniu Sądu jakkolwiek A. Ś. (1) zaprzeczał prawdziwości swoich uprzednich depozycji to je właśnie należało uznać za odpowiadające stanowi rzeczywistości. Zwłaszcza, że o czym już była mowa powyżej, zeznania te pozostawały zgodne z wyjaśnieniami P. K. (1), a również z odwołanymi wyjaśnieniami K. S. (1). Sąd nie stracił z pola widzenia również ich zbieżności z treściami utrwalonymi w załączonych do akt notatkami urzędowymi rozpytujących oskarżonych funkcjonariuszy Policji. Zdaniem Sądu takowe wersje zdarzeń formułowane na gorąco pozostawały bliższe stanowi rzeczywistości, podczas gdy kształt kolejnych relacji stanowiły wynik przemyślanej taktyki obrony, zaś w przypadku świadka wyraz solidarności z oskarżonym oraz próbę odsunięcia od niego odpowiedzialności. Ponadto Sąd nie dał wiary A. Ś. (1), co do rzekomych starań policjantów wpłynięcia na jego zeznania. Jak już wskazano powyżej, w sprawie nie ujawniono żadnych dowodów – wyjąwszy stanowisko samych zainteresowanych przemawiających za tym, że funkcjonariusze wpływali przemocą, obietnicą lub w jakikolwiek inny sposób na treści udzielane przez uczestników tegoż postępowania.

Sąd pominął zeznania S. S. (k. 197-198, 1678v-1679) i M. P. (k. 1997v). Świadczenie ci przyznali się do znajomości z M. F. (2) przy czym, obaj twierdzili, że nie posiadają żadnych informacji pożytecznych dla poczynienia ustaleń w niniejszej sprawie.

Z uwagi na zaistniałe w toku postępowania wątpliwości, w zakresie poczytalności oskarżonych M. F. (1) oraz P. K. (1) w chwili popełnienia zarzucanych im w treści aktu oskarżenia czynów dopuszczono dowód z opinii biegłych psychiatrów. Owe opinie zostały sporządzone na podstawie danych zawartych w aktach sprawy, a także przeprowadzonego z udziałem oskarżonych ambulatoryjnego badania sądowo – psychiatrycznego.

W ekspertyzie dotyczącej M. F. (1) (k. 476 -481) biegli J. S. i G. W. nie stwierdzili u M. F. (1) choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego. U oskarżonego rozpoznano natomiast osobowość nieprawidłową oraz uzależnienie od alkoholu. Z przedłożonej opinii wynika, że stan ten w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu nie zniósł ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania czynu, jak i zdolności pokierowania swym postępowaniem. Biegli ocenili, że poczytalności M. F. (1) tempore criminis nie budzi wątpliwości, a jego aktualny stan psychiczny nie stanowi przeszkody do jego udziału w postępowaniu karnym.

Z kolei opiniując w przedmiotowej sprawie co do osoby P. K. (1) biegli z dziedziny psychiatrii S. F. i I. K. sporządziły opinię sądowo – psychiatryczną (k. 692-693), którą zwieńczyły wnioskami, że nie rozpoznano u oskarżonego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Zamiast tego rozpoznano u badanego uzależnienie od różnych substancji psychoaktywnych w wywiadzie. Stan psychiczny oskarżonego tempore criminis nie zniósł ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu ani do pokierowania swoim postępowaniem. Zdaniem jego osoby poczytalność nie budziła wątpliwości, a jego stan nie uniemożliwiał jego udziału w czynnościach postępowania karnego.

Sąd orzekający uznał, iż przywołane powyżej opinie biegłych psychiatrów odnoszące się zarówno do M. F. (1), jak i P. K. (1) odpowiadają wskazaniom art. 200 § 2 k.p.k., zostały sporządzone przez osoby posiadające kompletną i specjalistyczną wiedzę, zgodnie z zasadami logiki, przy użyciu dostępnych metod badawczych. Opinie te jawiły się jako jasne i pełne, a nadto zawierające precyzyjne odpowiedzi na postawione w tezie dowodowej pytania. Opinie te były kategorię, wewnątrznie niesprzeczne, przedstawiały w sposób wyczerpujący i jasny wyniki przeprowadzonych badań rozważone przy wsparciu fachowej wiedzy ekspertów.

Ustalając wartość przedmiotów, których zaboru dokonano na szkodę pokrzywdzonych powołano biegłego z zakresu wyceny szkód ruchomości E. G., który to na zlecenie organu postępowania przygotowawczego złożył w sprawie opinię ustną (k. 293-293v). Opinia ta okazała się być niepełna, co stając uzupełniająco na rozprawie (k. 1961v-1962) biegły uzasadnił znacznym pośpiechem oraz niepełnymi danymi, które zostały mu przez Policję udostępnione dla celów sporządzenia wyceny. Mimo to z uwagi na stwierdzone co do tejże ekspertyzy istotne braki zasługiwała na uznanie za przygotowaną w sposób niedbały i nierzetelny, a przez to za pozbawioną waloru wiarygodności.

Z uwagi na stwierdzoną wadę przedłożonej do akt opinii, a jednocześnie konieczność ustalenia konkretnej wysokości cen skradzionych pojazdów postanowiono o dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego sądowego w osobie J. B.. Na podstawie tejże opinii (k. 457-458) Sąd przyjął wartość skradzionych przedmiotów na szkodę:

- K. K. (wycena na dzień 7 maja 2014 r.) roweru marki P. o nr fabrycznym (...) i roweru marki P. o nr fabrycznym (...), na łączną kwotę 1885 zł;
- K. M. (wycena na dzień 7 maja 2014 r.) roweru marki K. (...) o nr fabrycznym (...) na kwotę o wartości 1120 zł,
- P. S. (1) (wycena na dzień 4 maja 2014 r.) roweru marki K. o nr fabr. (...) na kwotę 850 zł,
- S. P. (1) (wycena na dzień 4 maja 2014 r.) roweru marki G. (...) o nr fabrycznym (...) na kwotę 360 zł,
- B. G. (wycena na dzień 4 maja 2014 r.) roweru marki G. (...) o nr fabrycznym (...) na kwotę 980 zł,

- M. S. (wycena na dzień 4 maja 2014 r.) roweru marki W. o nr fabrycznym (...) na kwotę 330 zł,

- J. M. samochodu marki V. (...) cm³ (...) wyprodukowany w 2010 r. na kwotę 33.700 zł.

W ocenie Sądu biegły J. B. w sposób rzetelny przedstawił szacunek wartości w/w przedmiotów, co w sposób należyty uzasadnił, tak w złożonej do akt sprawy opinii pisemnej, jak i na rozprawie w uzupełniającej opinii ustanej (k. 1962v). Opinia jego jest zrozumiała, jasna, pełna, rzeczowa, została sporządzona przez doświadczonego specjalistę. Odpowiada ona wszelkim wymogom prawnym i formalnym, jak również nie zawiera elementów, które podważałyby jej wiarygodność. Zarówno sama opinia, jak również kompetencje biegłego nie zostały przez strony zakwestionowane.

Nadto opinię tę sporządzono w oparciu o bogate doświadczenie zawodowe biegłego, poparte wieloletnią praktyką. Biegły w wyczerpujący sposób odpowiedział na pytania postawione przez organ postępowania przygotowawczego, co tym bardziej podnosi wartość dowodową tej opinii. Sąd nie powziął żadnych wątpliwości co do fachowości sporządzenia tej opinii, ani prawidłowości zawartych w niej ustaleń. Zgodnie bowiem z ugruntowanym w tej kwestii stanowiskiem Sądu Najwyższego – „Całkowita dyskwalifikacja dowodów z opinii biegłych wymaga uprzedniego wykazania, że były one oparte na błędnych przesłankach, nie odpowiadają aktualnemu stanowi wiedzy w danej dziedzinie lub są sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania” (Wyrok SN - Izba Karna z dnia 6 listopada 2000 r., IV KKN 477/99, Prokuratura i Prawo - dodatek 2001/4 poz. 9, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2001/5 poz. 14, Lex nr 51136).

Ponadto na gruncie przedmiotowej sprawy zlecone zostało biegłemu M. J. sporządzenie opinii z zakresu badania cyfrowych nośników informacji. Materia wydanej przez niego ekspertyzy (k. 524 -526) objęła sporządzenie wykazu treści wiadomości tekstowych wychodzących i przychodzących oraz historii połączeń przychodzących, wychodzących i nieodebranych w odniesieniu do telefonu komórkowego zatrzymanego od M. F. (1) (k. 78-80) tj. N. (...) -00 o nr (...) oraz załączonej do niego karty SIM, a także dokonanie zgrania zgromadzonych w tym przedmiocie materiałów na nośnik CD.

Wprawdzie na obecnym etapie postępowania opinia ta utraciła dla Sądu znaczenie procesowe ze względu, iż sięgnięcie do niej zostało uniemożliwione przez trwałe uszkodzenie załączonej do akt sprawy płyty (k. 527) zawierającej zdigitalizowaną formę zestawionych ustaleń biegłego. Niemniej Sąd uwzględnił przy ustaleniach stanu faktycznego pochodzące z niej wiadomości specjalne, które to stanowiły przedmiot analizy utrwalonej w notatce urzędowej (k. 556 -570) sporządzonej przez funkcjonariusza KP W. U.. Wynika z niej, iż M. F. (1):

- w okresie od 26.04.2014 r. do 28.04.2014 r. (tj. w czasie czynu zarzucanego mu w pkt 3 i 4 aktu oskarżenia) pozostawał w kontakcie telefonicznym m. in. z osobą, która została w jego aparacie telefonicznym zapisana jako „K. mok”;

- w okresie od 2.05.2014 r. do 3.05.2014 r. (tj. w czasie czynu zarzucanego mu w pkt 2 aktu oskarżenia) pozostawał w kontakcie telefonicznym m. in. z osobami, które zostały w jego aparacie telefonicznym zapisane jako „K. mok” i (...);

- w okresie od 6.05.2014 r. do 8.05.2014 r. (tj. w czasie czynu zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia) pozostawał w kontakcie telefonicznym m. in. z osobami, które zostały w jego aparacie telefonicznym zapisane jako „K. mok” i (...).

Co prawda w sprawie nie zostały ustalone personalia osób, korzystających z numerów wywoławczych z którymi się łączył M. F. (1), jednak kierując się zasadami logicznego rozumowania trudno się oprzeć wrażeniu, że kontakt opisany jako (...) mógł wskazywać na P. K. (1), co rzecz jasna wynika z samej formy zapisu tego kontaktu. Natomiast kontakt opisany jako „K. mok” mógł wskazywać na K. S. (1), zwłaszcza że przesłuchiwani w sprawie jego znajomi A. Ś. (1) i S. S. potwierdzali w swoich depozycjach okoliczność posługiwania się przez K. S. (1) pseudonimem (...).

Nie wniosła z kolei nic do sprawy ekspertyza wydana przez Laboratorium Kryminalistyczne (...) (k. 396 – 401). W dniu 4 maja 2014 r. podczas oględzin terenu zielonego (k. 87-89) ujawniono pięć skradzionych rowerów. Z kierownic tych pojazdów pobrano i zabezpieczono wymaz dla celów oznaczenia profilów DNA. Następnie przeprowadzono z udziałem

owych wyników analizy porównawcze z profilami DNA uzyskanymi z pobranych wymazów śluzówek policzków od oskarżonych M. F. (1) (k. 324), K. S. (1) (k. 325) i P. K. (1) (k. 318).

Niemniej jak zostało przedstawione we wnioskach tejże opinii – choć z materiału zabezpieczony na wacikach wymazówek z kierownicy roweru (...) (śląd nr 5.1) oraz materiału zabezpieczonego na wacikach wymazówek z kierownicy roweru (...) (śląd nr 6.1) wyizolowano DNA pochodzenia męskiego, profil ten nie był zgodny z profilami żadnego z oskarżonych. Ponadto w każdej z ww. próbek stwierdzono niewielką ilość nie kwalifikującego się do interpretacji i analizy materiału porównawczego, domieszkowego DNA.

Z kolei z materiału zabezpieczonego na wacikach wymazówek z kierownicy roweru (...) (śląd nr 2.1) wyizolowano mieszaninę DNA pochodzącego od co najmniej trzech osób. Uzyskany wynik nie kwalifikował się do interpretacji i analizy porównawczej.

Natomiast z materiału zabezpieczonego na wacikach wymazówek z kierownicy roweru (...) (śląd nr 3.1) i z materiału zabezpieczonego na wacikach wymazówek z kierownicy roweru (...) (śląd nr 4.1) wyizolowano niewielkie ilości DNA. Tak uzyskane wyniki nie kwalifikowały się do interpretacji i analizy porównawczej.

Z powyższych względów jakkolwiek opinie te nie zostały poddane w wątpliwość przez którąkolwiek ze stron postępowania, wyniki przeprowadzonej ekspertyzy nie stworzyły warunków do czynienia ustaleń stanu faktycznego.

Żadnych zastrzeżeń Sądu nie budził pozostały ujawniany w trybie art. 394 § 1 i 2 k.p.k. materiał dowodowy w postaci: notatek urzędowych (k. 1, 17, 18, 43, 62, 65-66, 76-77, 85, 93, 130a, 148-149, 193, 196, 199, 205-206, 268, 275), protokołu zatrzymania osoby P. K. (1) (k. 3), protokołu przeszukania osoby P. K. (1) (k. 4-5), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 7-9), szkic (k. 12), protokołu oględzin miejsca (k. 13-14), protokołu zatrzymania osoby M. F. (1) (k. 19, 20), protokołu przeszukania osoby M. F. (1) (k. 21-23), protokołu zatrzymania osoby K. S. (1) (k. 25, 26), protokołu przeszukania osoby K. S. (1) (k. 27-29), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 34-35), protokołu oględzin nagrania monitoringu (k. 38), materiału poglądowego (k. 39), szkicu (k. 47), materiału poglądowego (k. 48 -54), protokołu oględzin miejsca (k. 58-60), notatki służbowej z użycia psa (k. 61, 90), oświadczeń J. M. (k. 63, 64, 69, 198a), protokołu okazania wizerunku osoby (k. 74 -75), protokołu oględzin (k. 87 -89), protokołów okazania roweru (k. 96 -97, 108-109, 115 -116, 124-125, 190, 223-224), dokument zakupu (k. 99), pokwitowania odbioru roweru (k. 102, 110, 117, 126, 192, 225), zaświadczenia o oględzinach (k. 105, 118, 123), materiału poglądowego (k. 113), kart gwarancyjnych (k. 120, 191, 222, 282 -289), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 127 -129), płyty (k. 130), zabezpieczonych śladów (k. 185b), protokół zatrzymania osoby A. Ś. (1) (k. 200-201), protokół przeszukania osoby A. Ś. (1) (k. 202-203), oświadczenia K. K. (k. 226), protokołu oględzin (k. 272,273,274), materiału poglądowego (k. 276), metryki identyfikacyjnej (k. 277, 279), raportów (k. 278, 280), płyty (k. 281), faktury (...) S.A (k. 295-296), protokół pobrania materiał dowodowego (k. 318, 324, 325), odpisów wyroków P. K. (1) (k. 519, 521-522), dokumentacji z ubezpieczeniowej z (...) S.A. (k. 596-597), informacji skarbowej (k. 1259-1260, 1263-1264, 1693-1694, 1695-1696), karty karnej (k. 2018-2021, 2022-2025, 2026-2029), załącznika w postaci akt postępowania dyscyplinarnego.

Wymienione powyżej dokumenty zostały bowiem sporządzone w sposób prawidłowy, zgodnie do stosownych regulacji prawnych określających ich formę i treść. Dowody te nie dały w ocenie Sądu jakichkolwiek podstaw, by kwestionować je pod względem wiarygodności i fachowości, zostały sporządzone zgodnie z odpowiednimi przepisami, przez powołane do tego instytucje bądź funkcjonariuszy i korzystają z domniemania autentyczności oraz prawdziwości zawartych w nich oświadczeń.

Zdaniem Sądu, wszystkie ocenione wyżej dowody tworzą logicznie powiązaną całość i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Mając na uwadze powołane argumenty Sąd uznał, że postępowanie dowodowe wykazało winę oskarżonych M. F. (1) oraz P. K. (1) w zakresie zarzucanego każdemu z nich przez rzecznika oskarżenia publicznego w 2 punkcie aktu oskarżenia czynu polegającego na tym, że w dniu 04 maja 2014 r. w W. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia

mienia w postaci: roweru marki K. o nr fabr. (...) o wartości 850 zł na szkodę P. S. (1) oraz roweru marki G. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 360 zł na szkodę S. P. (1) oraz roweru marki G. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 980 zł na szkodę B. G. oraz roweru marki W. o nr fabrycznym (...) o wartości 330 zł na szkodę M. S. oraz roweru marki K. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 1120 zł na szkodę K. M.. Jednocześnie Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego, że czynem tym oskarżeni wyczerpali dyspozycję art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 278 § 1 k.k. jest ściśle przez ten przepis określone i polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Przez zabór rozumieć należy bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nim władającej (jak właściciel, posiadacz lub osoba posiadająca do rzeczy inne prawa rzeczowe lub obligacyjne) i objęcie go we własne władanie przez sprawcę (zob. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny..., s. 253-254). Wyjęcie rzeczy ruchomej spod władztwa nastąpić musi wbrew woli osoby nim dysponującej. Przy przestępstwie kradzieży działanie sprawcy należy uznać za ukończone z chwilą gdy sprawca "zawładnął rzeczą, objął ją w swoje posiadanie, bez względu na to, czy zdołał następnie zamiar rozporządzania tą rzeczą jako swoją urzeczywistnić czy też nie" (zob. OSNPG 1985, z. 8, poz. 110).

Kradzież jest przestępstwem materialnym. Do jego znamion należy skutek w postaci objęcia rzeczy wyjętej spod władztwa osoby uprawnionej we władanie sprawcy. Zgodnie z dominującą w polskiej doktrynie i orzecznictwie teorią zawładnięcia, skutek następuje w momencie zawładnięcia rzeczą przez sprawcę, tj. w chwili gdy sprawca objął ją w swoje posiadanie (zob. OSNPG 1985, z. 8, poz. 110). Dla zrealizowania znamienia skutku przestępstwa kradzieży muszą więc zostać przesądzone łącznie dwa elementy: po pierwsze - fakt pozbawienia przez sprawcę osoby uprawnionej władztwa nad rzeczą, po wtóre - objęcie tej rzeczy przez sprawcę we władanie.

Wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby uprawnionej oraz oddalenie się sprawcy z miejsca zdarzenia z tą rzeczą, rozumiane być musi jako zrealizowanie obu konstytutywnych elementów decydujących o powstaniu skutku i w konsekwencji oceniane jako dokonanie przestępstwa kradzieży. Uznanie, że zachowanie sprawcy w takim wypadku wypełnia znamię skutku jest całkowicie niezależne od faktu zatrzymania sprawcy, posiadającego przy sobie rzecz zabraną osobie uprawnionej, w pobliżu miejsca, w którym dokonano zaboru przez funkcjonariuszy Policji. Samo oddalenie się sprawcy z zabraną rzeczą z miejsca zdarzenia przesądza o zakończeniu jego działania, a więc o powstaniu skutku w postaci zawładnięcia rzeczą przez tegoż sprawcę (zob. OSNPG 1987, z. 10, poz. 113).

Przestępstwo określone w art. 278 § 1 k.k. należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Celem działania sprawcy musi być włączenie rzeczy do majątku sprawcy, objęcie jego w posiadanie lub postępowanie z nią jak z własną.

Subiektywną cechą działania określonego w art. 278 § 1 k.k. jest zamiar przywłaszczenia (*animus res sibi habendi*), bez względu na to, jaka był pobudka działania sprawcy, np. chęć wzbogacenia się czy jakikolwiek inny motyw działania.

Kradzieży od strony podmiotowej musi towarzyszyć tzw. *dolus directus coloratus* w odniesieniu do znamienia, co do którego ustawa wymaga, by było objęte celem, a więc w odniesieniu do zabrania rzeczy. Zamiarem bezpośrednim musi być jednak objęta całość znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego. Chęć popełnienia czynu zabronionego musi odnosić się do całości elementów określających dany typ czynu zabronionego. W przypadku kradzieży chęcią objęta więc być musi całość znamion strony przedmiotowej, tj. zabór cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Oznacza to, iż dla popełnienia tego przestępstwa nie wystarczy, aby sprawca "godził się" na możliwość przywłaszczenia. Dla subiektywnego przypisania kradzieży niezbędne jest wykazanie, że sprawca miał świadomość znaczenia swojego działania, tzn. tego, iż zmierzał do przywłaszczenia rzeczy i jednocześnie chciał przywłaszczyć sobie cudzą rzecz ruchomą. Zabór rzeczy musi następować w celu przywłaszczenia, tzn. włączenia przez sprawcę rzeczy do swojego majątku połączonego z trwałym pozbawieniem władztwa nad rzeczą jego dotychczasowego właściciela (zob. OSNPG 1989, z. 8, poz. 94). Koniecznym warunkiem kradzieży jest działanie sprawcy z zamiarem trwałego pozbawienia właściciela rzeczy możliwości swobodnego nią dysponowania (wyrok SN z 6 września 1988 r., IV KR 237/88, niepublikowany).

W niniejszej sprawie oskarżeni M. F. (1) i P. K. (1) w dniu 4 maja 2014 r. dokonali zaboru i wyprowadzili z posesji nr (...) przy ul. (...) w W. należący do:

- P. S. (1) rower marki K. o nr fabr. (...)
- S. P. (1) rower marki G. (...) o nr fabrycznym (...)
- B. G. rower marki G. (...) o nr fabrycznym (...)
- M. S. rower marki W. o nr fabrycznym (...)
- K. M. rower marki K. (...) o nr fabrycznym (...).

Oskarżeni działali w ten sposób, że wchodzili na teren klatki schodowej, bądź tamtejszego garażu, a następnie zabierali swobodnie przechowywane tam rowery, bądź odcinali linki zabezpieczające, którymi rowery były przymocowane do przeszkody i wychodzili wraz z rowerami, które składali w krzakach znajdujących się w pobliżu posesji. Okoliczności przedmiotowe czynu nie pozostawiają wątpliwości, iż oskarżeni działali w celu przywłaszczenia wyjętych spod władztwa ich właścicieli rzeczy, tj. włączenia ich do swego stanu posiadania, bez żadnej ku temu podstawy i bez zgody uprawnionej osoby.

Bezspornym jest, że oskarżeni zrealizowali własnym zachowaniem znamiona przestępstwa kradzieży, bowiem choć w momencie zdecydowania się na podjęcie ucieczki ostatecznie porzucili skradzione rzeczy, nie zmienia to faktu, że zdążyli je wcześniej objąć w swoje bezprawne posiadanie. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż względem każdego ze skradzionych rowerów oskarżonym towarzyszył zamiar przywłaszczenia ich, włączenia w stan swojego posiadania, zwłaszcza że w niektórych przypadkach przybyli na miejsce zdarzenia wyposażeni w odpowiednie narzędzie, umożliwiające im przecięcie linki zabezpieczającej.

Realizując kolejne zachowania składające się na takowy czyn zabroniony M. F. (1) i P. K. (1) działali wspólnie i w porozumieniu. W krótkich odstępach czasu a zatem w sposób zorganizowany, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wyprowadzali z terenu budynku mieszkalnego kolejne rowery i tymczasowo składali je w ustalonym miejscu. W konsekwencji należało również przyznać rację prokuratorowi, co do stosowności przeprowadzenia subsumpcji szeregu ustalonych i zarzucanych im czynów przestępczych do kategorii czynu ciągłego, o którym mowa w art. 12 k.k., a nie odrębnego przestępstwa.

Mając na względzie ustalone oraz omówione powyżej okoliczności sprawy Sąd uznał, że postępowanie dowodowe wykazało winę oskarżonych M. F. (1) (w zakresie zarzutu opisanego w pkt 1 aktu oskarżenia), K. S. (1) (w zakresie zarzutu opisanego w pkt 4 aktu oskarżenia) i P. K. (1) (w zakresie zarzutu opisanego w pkt 1 aktu oskarżenia) co do czynu polegającego na tym, że w dniu 07 maja 2014 r. w W. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali włamania na teren posesji poprzez otwarcie furtki przy użyciu połówki nożyczek, a następnie po uprzednim przecięciu linek zabezpieczających, zabrali w celu przywłaszczenia rower marki P. o nr fabrycznym (...) i rower marki P. o nr fabrycznym (...), czym spowodował straty o łącznej wartości 1885 zł na szkodę K. K.. Jednocześnie Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego, że czynem tym oskarżeni wyczerpali dyspozycję art. 279 § 1 k.k.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 279 § 1 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym zabór musi zostać dokonany z włamaniem. Innymi słowy do znamion strony przedmiotowej tego przestępstwa należy zabór cudzej rzeczy ruchomej w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zabezpieczeniem chroniącym dostęp do mienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 lutego 1999 r., V KKN 566/98, Orz. Prok. i Pr. 1999, nr 7-8).

Przesłanką uznania pomieszczenia za zamknięte jest zarówno jego zamknięta konstrukcja, jak i zaopatrzenie w specjalne przeszkody utrudniające dostęp do wnętrza (bramy, zamki w drzwiach, kłódki, plomby, mechanizmy szyfrowe itp.).

(...) oznacza zachowanie polegające na usunięciu przeszkody, stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu, przy czym wskazuje się, iż nie musi ono polegać na stosowaniu siły fizycznej oraz eksponuje cel, dla którego ustanowiona została przełamana przez zachowanie sprawcy bariera. (...) jest pojęciem prawnym obejmującym usunięcie przeszkody oznaczającej, że wejście do pomieszczenia jest zabronione dla osób do tego nieupoważnionych. („Kodeks karny – część szczególna. Komentarz”, A. Wąsek, C.H. Beck 2006r., s. 843). „Istota włamania sprowadza się więc nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia przeszkody chroniącej dostęp do rzeczy, lecz polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie wyrażonej przez dysponenta rzeczy woli zabezpieczenia jej przed innymi osobami”. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 października 2002 r., VIII AKa 505/02, Prokuratura i Prawo 2004 r., Nr 10, poz.2).

Z prawnego punktu widzenia „o istocie włamania decyduje nie forma jego realizacji, lecz fakt, że sprawca otwiera zamknięcie bez żadnych do tego uprawnień, czy uprawnień, a więc wbrew woli osoby dysponującej. Obojętny jest natomiast techniczny sposób otwarcia, użycie jakiegokolwiek narzędzia i jego rodzaj, a także nakład potrzebnej siły fizycznej, nie musi również dojść do uszkodzenia lub zniszczenia usuwanej przeszkody (por. uchwała SN z 18 lutego 1972 r., VI KZP 74/71, OSNKW 1972, Nr 5, poz. 78).

Przez zabezpieczenie rozumieć należy część konstrukcji pomieszczenia zamkniętego, specjalne zamknięcie tego pomieszczenia lub inne specjalne zabezpieczenie rzeczy. Przy czym istotą zabezpieczenia nie jest bynajmniej uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, iż dostęp ten jest możliwy jedynie przy zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie symbolizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione. Rodzaj zabezpieczenia, jego skuteczność czy łatwość pokonania nie ma jednak znaczenia dla stwierdzenia włamania, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia wynika zamiar użytkownika niedopuszczenia do niego niepowołanych osób. (por. wyrok SN z 15 sierpnia 1986 r., OSNKW 1986 r., nr 11-12, poz. 97).

Przestępstwo kradzieży z włamaniem z art. 279 § 1 k.k. należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Celem działania sprawcy musi być włączenie rzeczy do majątku sprawcy, objęcie jej w posiadanie lub postępowanie z nią jak z własną.

Subiektywną cechą działania określonego w cytowanych przepisach jest zamiar przywłaszczenia (animus res sibi habendi), albowiem kradzieży z włamaniem od strony podmiotowej musi towarzyszyć tzw. dolus directus coloratus w odniesieniu do znamienia, co do którego ustawa wymaga, by było objęte celem, a więc w odniesieniu do zabrania rzeczy.

Okoliczności przedmiotowe czynu pozwoliły w ocenie Sądu na jednoznaczne ustalenie, iż M. F. (1), K. S. (1) i P. K. (1) działali w celu przywłaszczenia zebranych rzeczy, tj. włączenia ich do swego stanu posiadania, bez żadnej ku temu podstawy i bez zgody uprawnionych osób.

Zabrane przy tym przez oskarżonych w dniu 7 maja 2014 r. rowery marki P. o nr fabrycznym (...) oraz o nr fabrycznym (...), należały do K. K., którego to prawa własności oskarżeni nie uszanowali. W pierwszej kolejności M. F. (1) posłużył się połówką nożyczek do sforsowania furtki wejściowej na teren posesji przy ul. (...) w W.. Obszar ten otaczało ogrodzenie, którego furtkę przekroczyć mogły jedynie osoby uprawnione, tj. dysponujące stosownym środkiem dostępu. Niemniej przełamując w ten sposób zabezpieczenie oskarżeni włamali się na osiedle, a następnie w nieustalony sposób weszli do klatki schodowej gdzie znajdowały się rowery pokrzywdzonego. Tam odcięli linki przypinające pojazdy do drabiny prowadzącej na dach budynku, po czym K. S. (1) i P. K. (1) bezprawnie zabrali po jednym rowerze w celu ich przywłaszczenia oraz rozdysponowania nimi na wedle własnej woli, przy czym nie zdołali tego uczynić co do jednego z rowerów (marki P. o nr fabrycznym (...)), który to został P. K. (1) odebrany przez funkcjonariuszy Policji, którzy dokonali jego zatrzymania.

Działanie oskarżonych było przy tym umyślne, nastawione na określony cel, tj. poszerzenie swojego stanu posiadania najpierw o odebrane pokrzywdzonym rowery, a w konsekwencji po zrealizowaniu zamierzonej ich sprzedaży o uzyskaną kwotę pieniędzy.

Oczywistym jest, że oskarżeni mieli pełną świadomość, iż żadnemu z nich nie przysługuje prawo własności względem tych przedmiotów, ani też żadnego innego rodzaju prawo do rozporządzania nimi. Jednocześnie mieli jasno określony cel (wołę) pozyskania i przywłaszczenia rowerów oraz dążyli do realizacji swoich zamierzeń. Oskarżeni działali zatem z zamiarem bezpośrednim kierunkowym.

Bacząc na wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd uznał oskarżonego M. F. (1) winnym zarzucanego mu w pkt 3, zaś oskarżonego K. S. (1) zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia, a przypisanego im obu czynu polegającego na tym, że w dniu 27 kwietnia 2014 r. w W., z terenu domu jednorodzinnego przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci: portfela zawierającego: dowód osobisty o nr (...), prawo jazdy o nr (...), karty bankomatowej wydanej przez (...) Bank (...) na dane J. M., karty bankomatowej wydaną przez A. Bank na dane J. M. o nr (...)** **** (...), gotówki w kwocie 350 zł oraz kompletu kluczy od domu przy ul. (...), kompletu kluczy od pojazdu marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...), pilota do garażu i pilota do bramy osiedlowej, czym spowodował straty w wysokości 350 zł na szkodę J. M.. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, w świetle dokonanych powyżej przez Sąd ustaleń faktycznych i prawnych, nie budzi zatem wątpliwości fakt, iż zarówno M. F. (1), jak i K. S. (1) swoim zachowaniem wyczerпали dyspozycję art. 278 § 1 i 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wprawdzie na gruncie niniejszej sprawy nie ustalono żadnego bezpośredniego świadka zdarzenia, ani nie osiągnięto innego rodzaju dowodu bezpośrednio świadczącego o sprawstwie M. F. (1) i oskarżonego K. S. (1) w tym zakresie, niemniej zbiorcza analiza zgromadzonych dowodów niezbicie do takowej konkluzji prowadzi. Świadczenie to płynie przede wszystkim z dowodów osobowych pochodzących z postępowania przygotowawczego świadczących o tym, że po dacie rzeczonych przestępstwa podsądni dysponowali skradzioną z owego miejsca kartą bankomatową, o czym mowa w dalszej części uzasadnienia, a także kradzionym samochodem na co wskazywać mieli w swoich świadectwach P. K. (1) i A. Ś. (1). Ponadto samą okoliczność zaistnienia zdarzenia kradzieży z dnia 27 kwietnia 2014 r. przy ul. (...), jak też udział w niej M. F. (1) potwierdził również K. S. (1), który jednak rekonstruuując to zdarzenie pominął w relacji swój udział.

Oskarżeni działali rzecz jasna umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierowani motywem osiągnięcia zysku. Inaczej bowiem nie wchodziliby bez wiedzy, ani zgody J. M. do jego piwnicy i mieszkania, nie zabieraliby rzeczy które do nich nie należały, nie zmienialiby ich stanu posiadania, nie traktowałiby ich jako własne. Motywację teje kradzieży stanowił z pewnością zamiar wzbogacenia się, zwłaszcza wobec ustaleń o następczym korzystaniu przez nich ze skradzionych dóbr. Z tych względów należało zarazem stwierdzić, że oskarżeni obejmowali swoim zamiarem bezpośrednim kierunkowym wszystkie znamiona strony przedmiotowej. Trudno wszak inaczej interpretować formę zamiaru sprawców, którzy weszli w porozumienie co do współdziałania, które się rozciągało od momentu dokonania bezprawnego zaboru, poprzez dalsze posługiwanie się nim, aż do zbycia.

Jednocześnie zważywszy na część przedmiotów czynności wykonawczej, w przypadku których zaboru ustawodawca przypisał im szczególne znaczenie i odrębne konsekwencje karnoprawne – tj. przywłaszczenie dokumentu stwierdzającego tożsamość oraz karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego – należało przy ustaleniu kwalifikacji karnej czynu wskazać na zbieg art. 278 § 1 i 5 k.k. z art. 275 § 1 k.k.

Z tożsamych względów jak w przypadku omawianego powyżej przestępstwa kradzieży dokonanej w domu jednorodzinnym przy ul. (...), Sąd przyjął sprawstwo oskarżonych M. F. (1), co do czynu zarzucanego mu w pkt 4 aktu oskarżenia oraz K. S. (2), co do czynu zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia, polegającego na tym, że w dniu 27 kwietnia 2014 r. w W. z terenu domu jednorodzinnego przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, przy użyciu uprzednio skradzionych kluczy do samochodu dokonał kradzieży z włamaniem samochodu marki V. (...) o nr

rejestracyjnym (...), czym spowodował straty o wartości 33.700 zł na szkodę pokrzywdzonego J. M., tym samym swoim postępowaniem oskarżeni zrealizowali znamiona przestępstwa o którym mowa w art. 279 § 1 k.k.

Nie ulega przy tym wątpliwości charakter takowego czynu jako kradzieży z włamaniem. Dopuszczając się tegoż czynu oskarżeni złamali zabezpieczenie dostępu do auta bowiem po wkroczeniu do cudzego garażu posłużyli się skradzionymi uprzednio a przynależnymi do pojazdu kluczami.

Nie ulega wątpliwości, że stanowi kradzież z włamaniem sforsowanie zabezpieczeń zamkniętego pojazdu mechanicznego, aby dostać się do jego wnętrza i dokonać jego zaboru, bądź znajdujących się tam przedmiotów (radiodtwarzacza, narzędzi, innego pozostawionego przedmiotu). W orzecznictwie przyjmuje się, że włamanie może polegać na wybiciu szyby, wyłamaniu zamka albo jego otwarciu dopasowanym kluczem lub nawet oryginalnym kluczem, który sprawca wcześniej ukradł (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06 grudnia 2006 r., III KK 358/06; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 lipca 1983 r., IV KR 132/83, OSNPG 1984, nr 1, poz. 2 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1985 r., III KR 185/85, OSNPG 1986, nr 4, poz. 51).

W ocenie Sądu dzieląc powyższy pogląd, jak również kierując się zasadami doświadczenia zawodowego i logicznego rozumowania dla oskarżonych jak i dla każdej innej osoby dorosłej musiało być oczywistym, że ich działanie polegające na nieupoważnionym wkroczeniu do cudzego garażu, złamanie zabezpieczenia pojazdu skradzionymi kluczami, a następnie objęcie go w posiadanie i samowolne wyprowadzenie nosi charakter bezprawności.

W tym stanie rzeczy nie ulega najmniejszej wątpliwości, że M. F. (3) i K. S. (4) postępując w ustalony sposób całokształt swoich działań obejmowali umyślnością, która w całej rozciągłości nakierowana była na cel osiągnięcia korzyści majątkowej. Działanie oskarżonych było bowiem nastawione na poszerzenie swojego stanu posiadania, najpierw o włamanie się do pojazdu pokrzywdzonego, a w konsekwencji po zbyciu go o uzyskaną stąd kwotę pieniędzy. Mieli też niczym zakłóconą zdolność do rozpoznawania znaczenia własnych czynów, zresztą czynili już wcześniej podobne występki.

W końcu ujawniony w sprawie materiał dowodowy, jego analiza i interpretacja wykazały jednoznacznie, iż oskarżony K. S. (1) dopuścił się zarzucanego mu w pkt 3 aktu oskarżenia czynu polegającego na tym, że w dniu 27 kwietnia 2014 r. w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Bank S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 189,21 zł w ten sposób, że wprowadzając w błąd kasjerów placówek handlowych przy ul. (...) co do tożsamości osoby uprawnionej do użytkowania kartą, dokonał płatności w systemie P. za zakupione przez siebie towary w kwotach odpowiednio 46,24 zł, 49 zł, 50 zł i 43,97 zł przy użyciu uprzednio skradzionej karty bankomatowej, wydanej na dane J. M. o nr (...)** **** (...), czym spowodował straty w łącznej wysokości 189,21 zł na szkodę (...) Bank S.A., swoim zachowaniem wyczerpał więc znamiona występkę z art. 286 § 1 k.k.

Przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. dopuszcza się ten kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą jednego z trzech sposobów, tj. wprowadzenia w błąd tej osoby, wyzyskania błędu tej osoby, wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Błędem w rozumieniu znamion tego przestępstwa jest niezgodność między obiektywną rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u danej osoby fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby. Wprowadzenie w błąd dotyczyć musi tzw. istotnych okoliczności danej sprawy, które mogą mieć wpływ na podjęcie przez oszukiwaną osobę określonej decyzji rozporządzenia mieniem. Innymi słowy działanie mające na celu wywołanie błędu, odnosić się musi do okoliczności powodującej, że rozporządzenie mieniem ma charakter niekorzystny. („Kodeks karny – część szczególna”, K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 2000, t. III, s. 153-154). Wprowadzenie w błąd może przejawiać się w najrozmaitszych formach. Może polegać m.in. na złożeniu określonego oświadczenia.

Przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Nadmienić należy, iż do skutku nie należy osiągnięcie korzyści majątkowej z niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi chcieć w tym celu użyć określonego działania lub zaniechania. Dla przyjęcia zamiaru konieczne jest ustalenie, że sprawca miał świadomość przekazywania osobie rozporządzającej mieniem nieprawdziwych informacji i działania w celu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dla osiągnięcia korzyści majątkowej („Kodeks karny – część szczególna”, t. III tamże, s. 155).

W niniejszej sprawie wykazano, że oskarżony K. S. (1) przeprowadził należącą do J. M. kartą płatniczą szereg transakcji bezgotówkowych, nie będąc osobą uprawnioną do użytkowania takiej karty. Posługując się nią z wykorzystaniem systemu P. miał sposobność by w warunkach określonych przez ten system swobodnie opłacać dokonywane zakupy. Jednocześnie kasjerzy placówek handlowych, w których dokonywał w ten sposób kolejnych zakupów zostali wprowadzeni w błąd, bowiem zachowanie oskarżonego wywoływało u nich mylne wyobrażenie, że jest on osobą uprawnioną do dysponowania tą kartą. Karta bankomatowa została wydana przez (...) Bank S.A., a przeprowadzone z jej udziałem czynności płatnicze doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem przedsiębiorstwa w łącznej kwocie 189,21 zł.

Zdaniem Sądu niewątpliwym jest, iż K. S. (1) miał świadomość bezprawności posługiwania się nienależącą do niego kartą bankomatową. Wyjaśniając przyznał się do tego działania, jak również świadomości, iż karta pochodzi z czynu przestępczego, a nadto okoliczność ta znalazła potwierdzenie w zeznaniach A. Ś. (1). Mimo to zachowanie oskarżonego sprowadzające się do dokonywania płatności taką kartą zmierzało do wywołania u osób przyjmujących jego płatność fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości.

Działanie oskarżonego ukierunkowane było na osiągnięcie korzyści majątkowej w postaci zakupywanych towarów i doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tym samym wyczerpując znamiona występkę oszustwa z art. 286 § 1 k.k.

Przechodząc do rozważań dotyczących kar wymierzonych oskarżonym, wskazać należy, iż Sąd kierował się w tym zakresie dyrektywami, o jakich mowa w art. 53 § 1 i § 2 k.k., mając na względzie stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu przez niego dokonanego oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W pierwszej kolejności wypada wskazać, Sąd pochyłając się nad niniejszą sprawą doszedł do przekonania o braku podstaw do różnicowania ocen stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu w odniesieniu do poszczególnych oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów wspólnych. Należy bowiem mieć na względzie, że oskarżeni w większości przypadków działali wspólnie i w porozumieniu w podobny sposób, naruszając tożsame dobra chronione prawem.

W zakresie czynu przypisanego M. F. (1) (w punkcie 1 części wstępnej wyroku), K. S. (1) (w punkcie 4 części wstępnej wyroku) i P. K. (1) (w punkcie 1 części wstępnej wyroku) przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. stopień winy oskarżonych Sąd uznał za znaczny. Występek, którego dopuścili się oskarżeni, co wynika z samej jego istoty, jest przestępstwem umyślnym popełnianym z zamiarem bezpośrednim. Oskarżeni mieli pełną świadomość swojego przestępczego działania, bowiem działali w sposób zorganizowany, uwzględniający podział zadań oraz wymagający wcześniejszego przygotowania, tj. wyposażenia w przedmiot służący do sforsowania zamka furtki osiedlowej, jak i następnie przecięcia linek zabezpieczających rowery. W chwili popełnienia czynu oskarżeni byli osobami dojrzałymi życiowo, w pełni poczytalnym, zdającym sobie sprawę z bezprawności swojego zachowania. Nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca bezprawność czynu, bądź winę oskarżonych. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazuje, aby nie można było wymagać od oskarżonych zachowania zgodnego z prawem w tej konkretnej sytuacji.

W ocenie Sądu również stopień społecznej szkodliwości czynu był w tym przypadku znaczny. Sąd miał na uwadze rodzaj naruszonego przez nich dobra, postać zamiaru, motywację oskarżonych, jak również okoliczności popełnienia czynu. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonych polegające na kradzieży z włamaniem już rodzajowo wzbudza silną społeczną dezaprobatę. Skierowane jest przeciwko jednemu z podstawowych dóbr chronionych prawem jakim jest mienie, własność, a więc przeciwko dobru, które w gradacji dóbr chronionych prawem usytuowane jest tuż za ludzkim życiem i zdrowiem.

W zakresie czynu przypisanego M. F. (1) (w punkcie 2 części wstępnej wyroku) oraz P. K. (1) (w punkcie 2 części wstępnej wyroku) przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. stopień winy oskarżonych Sąd ocenił jako znaczny. Sąd miał tu przede wszystkim na uwadze wieloczynowość tejże kradzieży rowerów oraz działanie z zamiarem kierunkowym. Występek kradzieży podobnie jak włamania, już ze swojej natury należy do przestępstw umyślnych popełnianych z zamiarem bezpośrednim.

Rozpoznając intensywność społecznej szkodliwości czynu Sąd przypisał jej stopień znaczny. Przemawiają za tym przede wszystkim okoliczności popełnienia czynu oraz sposób zachowania się oskarżonych (działanie z zamiarem uzyskania łatwego zysku, działanie przemyślane, wartość skradzionego mienia). Sąd podzielił stanowisko, że przestępstwa przeciwko mieniu należą do kategorii istotnie groźnych społecznie przestępstw. Skierowane są bowiem przeciwko jednemu z podstawowych dóbr chronionych prawem jakim jest mienie, własność, a więc przeciwko dobru, które w gradacji dóbr chronionych prawem usytuowane jest tuż za ludzkim życiem i zdrowiem. Sąd miał na względzie także wartość szkody zaistniałej popełnionym przestępstwem, która również nie była kwotą nieznaczną. W momencie dokonania czynu zabronionego oskarżeni działali w ramach swobody świadomości podjęcia decyzji woli, mieli możliwość podjęcia innej decyzji i zachowania się w sposób zgodny z prawem, co wynika wprost z powołanych wyżej opinii sądowo-psychiatrycznych.

W zakresie czynu przypisanego M. F. (1) (w punkcie 3 części wstępnej wyroku), K. S. (1) (w punkcie 1 części wstępnej wyroku) przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd ustalił poziom stopnia winy na znaczny. Wszystkie przestępstwa, których znamiona oskarżeni swoim zachowaniem zrealizowali należą do kategorii przestępstw umyślnych. Warto podkreślić, że kradzież ta została przeprowadzona w sposób bardzo zuchwały bowiem oskarżeni dokonali jej w czasie kiedy pokrzywdzony wraz z rodziną przebywał wewnątrz domu. Co więcej, oskarżeni mieli pełną świadomość swojego przestępnego działania, jak i wiążących się z nim konsekwencji, zwłaszcza że obaj byli już w przeszłości karani za popełnienie takiego samego rodzajowo czynu zabronionego.

Z uwagi na postać zamiaru, rodzaj naruszonego dobra, okoliczności popełnienia czynu (działanie pod osłoną nocy, działanie wspólnie i w porozumieniu w wykonaniu wspólnego planu, co wzmacnia ich negatywny potencjał), motywację sprawcy, zasługującą na stanowcze potępienie, jak również wartość skradzionego mienia, która nie była niska, Sąd uznał, że również stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonych, należy uznać za znaczny. Przestępcze działanie oskarżonych zostało skierowane przeciwko dobru chronionemu prawem, jakim jest mienie rozumiane jako własność i inne prawa majątkowe. Oskarżeni doskonale zdawali sobie sprawę z bezprawności swoich zachowań.

W zakresie czynu przypisanego M. F. (1) (w punkcie 4 części wstępnej wyroku), K. S. (1) (w punkcie 2 części wstępnej wyroku) przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. Sąd ponownie uznał ten wskaźnik za znaczny. Występek kradzieży z włamaniem o czym była już mowa powyżej jest przestępstwem umyślnym popełnianym z zamiarem bezpośrednim. Oskarżeni działali z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej, mając pełną świadomość swojego przestępczego działania i po wejściu drogą kradzieży w posiadanie kluczy do samochodu pokrzywdzonego nie zawahali się przed prawdopodobnie spontaniczną decyzją wykorzystania sytuacji i dokonania włamania, a następnie zaboru również pojazdu. Nie zachodziła przy tym żadna okoliczność wyłączająca bezprawność czynu, bądź winę oskarżonych. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazuje, aby nie można było wymagać od oskarżonych zachowania zgodnego z prawem w tej konkretnej sytuacji.

Z kolei oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd przyjął stopień znaczny. Sąd miał tu przede wszystkim na uwadze fakt, że czyn ten naruszył jedno z podstawowych dóbr chronionych prawem jakim jest mienie, własność. Co więcej przedmiot czynności wykonawczej tego przestępstwa przejawiał dość dużą wartość majątkową.

W zakresie czynu przypisanego K. S. (1) (w punkcie 3 części wstępnej wyroku), tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Sąd ocenił stopień winy oskarżonego jako znaczny. Popołniony przez niego występki oszustwa z natury swojej konstrukcji należy do kategorii przestępstw umyślnych popełnianych z zamiarem bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu. W chwili czynu oskarżony był osobą dorosłą i nie zaszła żadna z okoliczności wyłączających winę, czy też bezprawność czynu. Swoim zachowaniem godził on w podstawowe dobro chronione prawem, a zatem bez wątpienia zdawał sobie sprawę, że swoim zachowaniem dopuszcza się naruszenia norm prawnokarnych.

Nadto waząc stopień społecznej szkodliwości czynu Sąd ocenił, iż ten reprezentował poziom średni. Sąd miał na względzie, że przestępcze działanie oskarżonego zostało skierowane przeciwko dobru wysoko sytuowanemu w hierarchii dóbr chronionych prawem, jakim jest prawo własności, zaś w czynie bezprawnego posługiwania się cudzą kartą bankomatową mieścił się znaczny potencjał szkodliwości, jednakże ostatecznie spowodowana szkoda majątkowa nie była zbyt wysoka.

Wymierzając kary jednostkowe, jak i kary łączne Sąd miał nadto na względzie wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść oskarżonych, jak i na ich niekorzyść.

Z okoliczności wpływających obciążająco na wymiar kar Sąd uwzględnił w stosunku do każdego z oskarżonych szczególnie lekceważący stosunek do cudzego mienia oraz niskie pobudki działania tj. chęć osiągnięcia łatwego i szybkiego zysku, które to okoliczności jednocześnie wpływały na znaczny stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu, o czym była mowa powyżej, znaczną postać zamiarów bezpośrednich, towarzyszących czynom współoskarżonych, popełnienie kilku czynów w krótkich odstępach czasu, częściowe działanie oskarżonych wspólnie i w porozumieniu, w realizacji przestępczych zamierzeń, znaczny stopień demoralizacji oskarżonych oraz wielokrotną karalność oskarżonych za podobne czyny, co wskazuje na daleką bezrefleksyjność przejawianych przez nich zachowań. Ponadto Sąd miał na uwadze fakt, że wyrządzona szkoda nie została przez nich naprawiona.

W niniejszej sprawie okolicznościami łagodzącymi, nie przeceniając oczywiście ich znaczenia, było częściowe przyznanie się oskarżonych do sprawstwa i winy na rozprawie (co do czynu kradzieży z włamaniem z dnia 7 maja 2014 r. przy ul. (...) w W., a w przypadku K. S. (1) również co do czynu oszustwa z dnia 27 kwietnia 2014 r.).

Wobec ujawnienia powyższych okoliczności przedmiotowo-podmiotowych czynu Sąd uznał, że oskarżonych M. F. (1), K. S. (1), jak również P. K. (1) należy wychowywać w ramach reżimu więziennego. Izolowanie oskarżonych od społeczeństwa jest w ocenie Sądu celowe i współmierne do czynu, który popełnili w ustalonych przez Sąd okolicznościach.

Ustalając wymiar bezwzględnej kary pozbawienia wolności Sąd podzielił pogląd wyrażony w orzecznictwie, iż „powrót do przestępstwa świadczy, że dotychczasowa reakcja karna nie spełniła zakładanych celów” (K. Buchała, A. Zoll „Kodeks karny – komentarz”, wyd. „Zakamycze” 2000, s. 461) oraz, że „popełnienie przestępstwa w warunkach określonych w art. 60 § 1 i 2 d. k.k. (obecnie art. 64 § 1 i 2 k.k.), świadczy z jednej strony o nieskuteczności poprzednio wymierzonej kary, z drugiej o głębokim zdemoralizowaniu. W tych warunkach zarówno ze względów zapobiegawczych, jak i wychowawczych kara wymierzona takiemu oskarżonemu powinna być odpowiednio surowa” (por. wyrok SN z 26 IV 1985r., V KRN 131/85, OSNKW 1985, z. 7-8, poz. 59).

W końcu Sąd zobligowany był uwzględnić cele wychowawcze i zapobiegawcze kary. Warunki i właściwości osobiste oskarżonych sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, uzależnienie M. F. (1) od alkoholu, a P. K. (1) od narkotyków oraz wielokrotną karalność, przemawiały zdecydowanie na ich niekorzyść. Swoim dotychczasowym postępowaniem żaden z oskarżonych nie stwarzał pozytywnej prognozy kryminologiczno – społecznej, pozwalającej na rozważenie stosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Mając powyższe na względzie, Sąd wymierzył oskarżonemu M. F. (1):

- za czyn 1 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 279 § 1 k.k. karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- za czyn 2 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn 3 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn 4 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 279 § 1 k.k. karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył M. F. (1) karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Mając powyższe na względzie, Sąd wymierzył oskarżonemu K. S. (1):

- za czyn 1 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn 2 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 279 § 1 k.k. karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności
- za czyn 3 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 286 § 1 k.k. karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn 4 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 279 § 1 k.k. karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył K. S. (1) karę łączną 3 (trzech) lat miesięcy pozbawienia wolności.

Mając powyższe na względzie, Sąd wymierzył oskarżonemu P. K. (1):

- za czyn 1 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 279 § 1 k.k. karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- za czyn 2 z części wstępnej wyroku na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył P. S. (2) karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając kary łączne Sąd kierował się podmiotowo – przedmiotowym podobieństwem przypisanych oskarżonym przestępstw. Sąd uwzględnił przy wymiarze kary łącznej, iż między przypisanymi oskarżonym przestępstwami zachodziło ściśle funkcjonalne podobieństwo (przestępstwa były popełnione umyślnie, były skierowane przeciwko temu samemu dobru chronionym prawem, z podobnej motywacji i w podobnych okolicznościach), łączył je także bliski związek czasowy (między najwcześniejszym a najpóźniejszym z omawianych przestępstw minęło zaledwie 11 dni). Wymiar kary łącznej oparty na zasadzie asperacji jest więc w pełni uzasadniony. Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy nie zachodziły podstawy do orzeczenia kary z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji, albowiem trudno przyjąć, by którekolwiek z przestępstw dominowało nad innym. Wymierzając karę łączną pozbawienia wolności Sąd musiał mieć na uwadze potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara powinna wpływać na przekonanie, że popełnianie przestępstw nie może ująć bezkarnie i spotyka się ze sprawiedliwą reakcją. Także z tych względów Sąd nie oparł rozstrzygnięcia na zasadzie absorpcji. Sięgnięcie przy rozstrzygnięciu do zasady absorpcji kłóciłoby się z powyższymi celami oraz z prewencją indywidualną i w rzeczywistości stanowiłoby dla oskarżonych formę nieuprawnionej nagrody. Okoliczność, że oskarżeni po raz kolejny posunęli się do popełnienia

przestępstw podobnych, nie daje gwarancji, iż oskarżeni przebywając na wolności nie będą kontynuować swojego dotychczasowego negatywnego postępowania. Dlatego Sąd zdecydował, że tylko bezwzględne kary jednostkowe pozbawienia wolności oraz bezwzględna kara łączna, będzie adekwatną dla stopnia winy oskarżonych i może wpłynąć na nich w sposób wychowawczy. Kara bezwzględna ma szansę ukształtować osobowość oskarżonych tak, aby wzbudzić w nich wolę współdziałania w kształtowaniu ich społecznie pożądanego postawy, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego, w tym samym powstrzymać się od powrotu do przestępstwa. Sąd kierował się również potrzebą kształtowania społecznej świadomości prawnej społeczeństwa w sensie utwierdzenia prawidłowych postaw wobec prawa oraz zaspokojenia społecznego poczucia sprawiedliwości. Nie może być bowiem tak, że poważne przestępstwa popełniane już nie pierwszy raz przez sprawcę, uchodzą bezkarnie w społecznym poczuciu, a tak jest, gdy wymierzana jest kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Kierując się dyspozycją art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej wobec:

- M. F. (1) kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 8 maja 2014 r. do dnia 7 grudnia 2015 r.;

- K. S. (1) kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 8 maja 2014 r. do dnia 26 lutego 2016 r.;

- P. K. (1) kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 7 maja 2014 r. do dnia 7 sierpnia 2014 r.,

uznając, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k., uwzględniając w tym zakresie wnioski pokrzywdzonego (k. 226) Sąd nałożył na oskarżonych M. F. (1), K. S. (1) i P. K. (1) środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem poprzez zapłatę kwoty (...) (tysiąca ośmiuset osiemdziesięciu pięciu) złotych na rzecz pokrzywdzonego K. K.. Ten środek karny będzie stanowił dodatkową dolegliwość i uzmysłowi oskarżonym nieopłacalność popełniania przestępstw, a jednocześnie będzie stanowił rekompensatę dla pokrzywdzonego za wyrządzoną mu przez szkodę.

Sąd nie zasądzał obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych: J. M., M. S., K. M., P. S. (1), B. G., S. P. (2), bowiem wszyscy z nich odzyskali skradzione im pojazdy. Wyjątek w tym zakresie stanowi J. M., jednak w tym zakresie Sąd nie orzekł o w/w obowiązku z uwagi na brak wniosku pokrzywdzonego.

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów postępowania, Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od ich ponoszenia uznając, że aktualną sytuację majątkową i perspektywa izolacji uzasadniają przyjęcie, że uiszczenie tych kosztów byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.